

JANUSZ TANDECKI

RACHUNKOWOŚĆ I KSIĘGI RACHUNKOWE
MIAST PRUSKICH W ŚREDNIOWIECZU
WSTĘP DO PROBLEMATYKI

Rachunki zapisywane na papirusie i tabliczkach glinianych lub woskowych znane są już z okresu starożytności. Zwyczaj prowadzenia tego rodzaju rozliczeń przejęło również średniowiecze, stosując do tego przede wszystkim tabliczki woskowe, pergamin i – nieco później – papier. Rachunkowość była znana i na znaczną skalę wykorzystywana także w miastach, zarówno w szeroko rozumianej administracji miejskiej oraz instytucjach i korporacjach zawodowych czy religijnych działających na ich terenie, jak i przez osoby prywatne, szczególnie kupców zajmujących się handlem dalekosiężnym, a także niektórych rzemieślników. Tego rodzaju księgowość, szczególnie kupiecka, rozwinęła się w XIII w. we Włoszech, skąd – poprzez Niemcy – dotarła na Śląsk, tereny państwa zakonnego w Prusach i pozostałe ziemie polskie. Na obszarach tych niemal we wszystkich miejskich kręgach zawodowych i społecznych praktycznie już od przełomu XIII i XIV w. umiejętność czytania, pisania i rachowania, prowadzenia ksiąg rachunkowych, przeliczania wartości różnych monet czy wystawiania weksli była wręcz niezbędna do prawidłowego funkcjonowania administracji miejskiej oraz w kręgach kupców i rzemieślników z miast dużych, a z czasem również małych i średnich (spełniających wówczas przede wszystkim funkcje składu miejscowych produktów rolnych, miejsc etapowych na trasach handlowych oraz lokalnych centrów wymiany). Potrzeby te pośrednio przyczyniły się do stosunkowo szybkiego rozwoju w tych ośrodkach średniowiecznego szkolnictwa miejskiego oraz umieszczania w programach istniejących w nich szkół również elementów kształcenia umiejętności praktycznych, takich jak np. prowadzenia korespondencji handlowej czy rozliczeń rachunkowych¹.

¹ B. Penndorf, *Geschichte der Buchhaltung in Deutschland*, Leipzig 1913, s. 20 n.; M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce*

Dowodem na wielką rolę i znaczenie zapisów rachunkowych w życiu gospodarczym i społecznym poszczególnych miast z terenu państwa zakonnego w Prusach może być fakt, że w tym czasie najczęściej najstarszą grupę wśród zachowanych urzędowych ksiąg miejskich z tego obszaru (szczególnie w ośrodkach dużych) stanowią przekazy dotyczące działalności fiskalnej rad i jej urzędów (np. Starego Miasta Elbląga, Chełmna, Głównego Miasta Gdańska i in.). Materiały tego typu występowały we wszystkich średniowiecznych miastach, bez względu na rodzaj prawa, na którym je lokowano². Prześledźmy je na przykładach pochodzących przede wszystkim ze Starego Miasta Torunia, gdzie archiwalia tego rodzaju zachowały się stosunkowo licznie. Najstarsze z nich powstały w pierwszej połowie XIV w. jako typowe księgi czynszowe. Dwa najwcześniejsze rękopisy tego rodzaju w XIX w. zostały wspólnie zszyte, oprawione oraz zatytułowane jako „Zwei Zinsregister der Altstadt [Thorn]”. Starszy z nich powstał najprawdopodobniej w 1318 r. i był użytkowany jeszcze przez kilka następnych lat, drugi wykonano nieco później, gdyż zawiera on wykazy czynszów z 1322 r. Pod względem budowy i zawartości treściowej księgi te są dość jednorodne: zaczynają się tytułami czynszów, po których następują nazwiska mieszczan, często z podaną sumą zobowiązań na rzecz miasta. W trakcie ich bieżącego użytkowania część pierwotnych nazwisk i niektóre sumy obciążeń zostały wydrapane pumeksem lub przekreślone, a w ich miejsce wpisano bardziej aktualne dane. Po spisach czynszów w źródłach tych zamieszczono też kilka pojedynczych not, informujących o innych zobowiązaniach podatkowych mieszczan toruńskich na rzecz miasta³.

Duże podobieństwo z powyższymi źródłami, przynajmniej jeśli chodzi o wygląd zewnętrzny i zawartość treściową, dostrzec można w zachowanej, kolejnej chronologicznie, staromiejskiej toruńskiej księdze podatkowej, powstałej w 1330 r., zatytułowanej w XIX w. jako „Zinsbuch von Grundstücken der Altstadt”⁴. Powyższe rękopisy – być może

przedzobiorowej, Wrocław–Warszawa–Kraków 1986, s. 258–259; H. Samsonowicz, *Późne średniowiecze miast nadbałtyckich. Studia nad dziejami Hanzy nad Bałtykiem w XIV–XV w.*, Warszawa 1968, s. 78 n.

² Por. H. Samsonowicz, dz. cyt., s. 160, tab. 16, gdzie zestawienie urzędów miejskich i prowadzonych przez nie ksiąg.

³ Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej cyt. AP Toruń), Katalog II III 61; czynsze te zostały wydane: *Die ältesten Zinsregister der Altstadt Thorn*, wyd. F. Prowe, „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn” 39, 1931, s. 155–174.

⁴ AP Toruń, Katalog II III 62; czynsze te zostały wydane: *Wykaz czynszów Starego Miasta Torunia z lat około 1330*, wyd. T. Trzebiński, „Zapiski TNT” 10, 1935, s. 186–196.

ze względu na trwałość materiału, na którym zostały spisane (pergamin) – przetrwały do dzisiaj praktycznie bez ubytków.

W znacznie gorszym stanie dotrwał do chwili obecnej następny chronologicznie wykaz czynszów Starego Miasta Torunia, który powstał poprzez połączenie pięciu kart papierowych znalezionych w XIX w. na strychu ratusza staromiejskiego, które też dopiero wówczas opatrzone tytułem „Zinsregister der Altstadt”. Wykaz ten – analogicznie jak w przypadku wcześniej omówionych przekazów pergaminowych – początkowo spisano na luźnych składkach papieru. Już pierwszy rzut oka pozwala stwierdzić, że źródło nie zachowało się w całości (rozpoczyna się listą nazwisk bez żadnego nagłówka, a porównanie z innymi czynszami skłania do postawienia tezy, że brakuje w nim – z ogólnej liczby 59 – czterech pierwszych i dziesięciu ostatnich pozycji podatkowych)⁵. W podobnie złym stanie przetrwały do końca XIX w. również inne zapisy czynszów, które – podobnie jak ostatnio wymieniony rejestr – nie doczekały się jeszcze edycji⁶. Tego rodzaju księgi czynszów prowadzone były od końca XIII w. również w Starym Mieście Elblągu, a od kolejnego stulecia w Chełmnie, Głównym Mieście Gdańsku i innych interesujących nas ośrodkach miejskich⁷.

Część pobieranych przez Toruń czynszów zapisywano również na wspomnianych już tabliczkach woskowych (tego materiału pisarskiego używano także w kancelariach innych dużych i małych miast, np. Starego Miasta Elbląga, Głównego Miasta Gdańska czy śląskiej Legnicy), a notowane w nich rejestry podatkowe składały się z reguły z określonych rubryk, których pojedyncze elementy zaznaczano często odmiennym duktem pisma. Zastosowanie tabliczek woskowych jako materiału pisarskiego stwarzało możliwość – poprzez wymazywanie starych zapisów i nanoszenie w to miejsce nowych – ciągłego aktualizowania rejestru, co przynosiło spore oszczędności. Pozwalało też na wyjątkowo długie posługiwanie się poszczególnymi poliptykami tabliczek w kancelarii miejskiej (nawet przez 130 lat)⁸.

⁵ AP Toruń, Katalog II III 72; sprawę ubytków i pierwotnej konstrukcji tego źródła omówiono już dokładnie w innym miejscu, zob. T. Jasiński, J. Tandeccki, *Literowy i równoległy system kancelaryjny w starotoruńskich poliptykach woskowych*, St. Źródł., t. 28, 1983, s. 124 n.

⁶ Więcej na ten temat zob. J. Tandeccki, *Średniowieczne księgi wielkich miast pruskich jako źródła historyczne i zabytki kultury mieszczańskiej (organizacja władz, zachowane archiwalia, działalność kancelarii)*, Warszawa 1990, s. 147–148.

⁷ Tamże, zob. *Wykaz zachowanych ksiąg* na końcu monografii.

⁸ *Tabliczki woskowe miasta Torunia ok. 1350 – I poł. XVI w.*, wyd. K. Górski, W. Szczuczko, Warszawa–Poznań 1980; edycja ta – jeżeli idzie o metodę wydawniczą – spotkała się ze sporą krytyką; zob. T. Jasiński, J. Tandeccki, dz. cyt., *passim*;

Dużą grupę wśród pruskich archiwaliów miejskich o charakterze rachunkowo-finansowym tworzą księgi związane z poborem różnych podatków państwowych lub miejskich, wśród których na czoło wysuwają się księgi szosu – był to podatek nadzwyczajny pobierany zarówno od majątku, jak i stołu (rodziny), uchwalany np. przez Hanzę, radę lub – w wypadku tzw. szosu państwowego – władze krajowe (por. Chełmno, Gdańsk, na Śląsku Wrocław i in.). Podatek ten pobierano od obywateli z reguły zgodnie z ich miejscem zamieszkania, w kolejności ulic lub też grupami zawodowymi. Najstarsza zachowana księga dotycząca poboru tego podatku w Starym Mieście Torunia i na obszarze przedmieść, zatytułowana w XIX w. „Schossbuch von der Altstadt und deren Vorstädten”, pochodzi z 1394 r. Rękopis rozpoczyna się łacińskim nagłówkiem składającym się z daty rocznej oraz określenia wielkości pobieranego szosu, po którym wymieniono najpierw piętnaście nazwisk mieszczan, a następnie kolejno ulicami pozostałych podatników⁹. Z tym przekazem ściśle łączy się inny toruński wolumen, zatytułowany „Resten-Verzeichnis am Umlageschoss der Altstadt”. Pierwszych osiem kart tej księgi również odnaleziono w XIX w. na strychu ratusza, a następnie zszyto je z dalszą częścią źródła, przechowywaną wcześniej oddzielnie (obie składki, o czym świadczy zarówno dukt pisma, jak i ich uzupełniająca się wzajemnie zawartość treściowa, w średniowieczu tworzyły całość). W rękopisie tym pisarz kolejno wpisywał nazwy ulic i nazwiska osób przy nich zamieszkujących, które zalegały z płaceniem szosu w 1396 i 1398 r.¹⁰

Nie zawsze pobór tego podatku odnotowywano w miastach wyłącznie w odrębnych księgach szosu. Niekiedy – co można zaobserwować w przypadku szosu pobieranego w Torunia w 1454 i 1462 r. – fragmen-

ciż, *Tabliczki woskowe miasta Torunia. W odpowiedzi na artykuł Karola Górskiego i Witolda Szczuczki „Paralelizm rachunkowości a filiacje rękopisów”*, St. Źródł., t. 30, 1987, s. 258–271; T. Jasiński, *Tabliczki woskowe w kancelariach miast Pomorza Nadwiślańskiego*, Warszawa 1991, s. 57 n., 70–157.

⁹ AP Toruń, Katalog II III 69; źródło to zostało wydane w: *Księgi szosu i wykazy obciążeń mieszkańców Starego Miasta Torunia z lat 1394–1435*, wyd. K. Mikulski, J. Tandecki, A. Czacharowski (Źródła do Dziejów Średniowiecznego Torunia, 1), Toruń 2002, s. 1–86. Por. też np. *Wrocławskie księgi szosu z lat 1370–1404 / Libri exactionis civitatis Wratislaviensis de annis 1370–1404*, wyd. M. Goliński, Wrocław 2008.

¹⁰ Katalog II III 70; źródło to zostało wydane w: *Księgi szosu i wykazy obciążeń mieszkańców Starego Miasta Torunia z lat 1394–1435...*, s. 87–120. W Głównym Mieście Gdańsku najstarsza księga szosu przetrwała od 1416 r.; AP Gdańsk, 300,12/395. Por. też P. Oliński, *Die Danziger Stadtbücher im 14. und der ersten Hälfte des 15. Jahrhundert*, w: *Verwaltung und Schriftlichkeit in den Hansestädten*, wyd. J. Sarnowsky, Trier 2006 (Hansische Studien, 16), s. 115 n.

ty wykazów płatników tego podatku z terenu miasta czy przedmieść wpisywano zapewne tylko do ogólnej księgi kamlarii¹¹.

Toruń, podobnie jak i większość pozostałych miast z omawianego terenu (Elbląg, Gdańsk, Chełmno, Braniewo i inne pruskie ośrodki miejskie), często musiał partycypować również w wystawianiu zbrojnych na różne wyprawy wojenne organizowane przez władze państwowe. Jedną z nich była zorganizowana w 1398 r. przez Zakon Krzyżacki wyprawa na wyspę Gotlandię. Do dzisiaj przetrwały dwa rękopisy informujące o obciążeniach miasta związanych z tymi wydarzeniami. Pierwszy z nich, zatytułowany w XIX w. „Stammrolle der Thorner Bürgerschaft (Wepener, Reislute, ihre Bewaffnung)”, zawiera m.in. podane indywidualnie lub w ramach korporacji zawodowych wykazy mieszczan zobowiązanych do dostarczenia zbrojnych na wyprawę na Gotlandię oraz spis właścicieli domów w Starym Mieście Torunia zobowiązanych do służby wojskowej z ok. 1401 r.¹² Drugi – określony już w archiwum toruńskim jako „Kostenrechnungen von den Kriegszuge (hansischen) nach Gothland” – obejmuje ogólne rozliczenia kosztów wyprawy na Gotlandię w 1398 r.¹³ Uzupełnieniem tych przekazów są spisy członków cechów Starego Miasta Torunia zobowiązanych do świadczeń wojskowych z ok. 1401 r.¹⁴ oraz – ale to dotyczy już innych wydarzeń wojennych – wykaz wydatków miasta poniesionych w 1409 r. przy zdobyciu Złotorii i Bobrownik¹⁵. Księgi i rachunki wojenne zachowały się również wśród archiwaliów Elbląga i Gdańska¹⁶. Na zakończenie oma-

¹¹ Zob. Wykaz szosu płaconego przez mieszczan toruńskich na podstawie ustawy Stanów Pruskich z 13 VII 1454 r., Wykaz szosu ze Starego Miasta i Rybaków z 1462 r., Wykaz szosu z Nowego Miasta z 1462 r., w: *Księga kamlarii miasta Torunia 1453–1495*, wyd. K. Kopiński, K. Mikulski, J. Tandecki, Toruń 2007 (*Źródła do Dziejów Średniowiecznego Torunia*, 3), s. 5–11, 186–224.

¹² AP Toruń, Katalog II IV 2; źródło w części opublikowała K. Ciesielska: *Wykazy mieszczan toruńskich zobowiązanych do udziału w wyprawach krzyżackich na Gotlandię w latach 1398–1408*, „Zapiski Historyczne” 32, 1967, z. 4, s. 79–98, a brakującą część: *Wykaz właścicieli domów kupieckich w Starym Mieście Torunia zobowiązanych do służby wojskowej z około 1401 r.*, w: *Księgi szosu i wykazy obciążeń mieszkańców Starego Miasta Torunia z lat 1394–1435...*, s. 121–134.

¹³ AP Toruń, katalog II IV 1.

¹⁴ AP Toruń, Katalog I, nr 1079, 1080, 1081; źródła te wydano: *Wykazy członków cechów Starego Miasta Torunia zobowiązanych do świadczeń wojskowych z około 1401 roku*, w: *Księgi szosu i wykazy obciążeń mieszkańców Starego Miasta Torunia z lat 1394–1435...*, s. 135–167.

¹⁵ I. Janosz-Biskupowa, *Materiały dotyczące udziału Torunia w wyprawie krzyżackiej na ziemię dobrzyńską w r. 1409*, „Zapiski Historyczne” 25, 1960, z. 2, s. 83–101.

¹⁶ J. Tandecki, *Średniowieczne księgi...*, zob. *Wykaz zachowanych ksiąg na końcu monografii*.

wiania ksiąg powstałych w związku z zobowiązaniami militarnymi władz Starego Miasta Torunia i podległych im urzędów przynajmniej kilka słów powiedzieć należy o serii liczącej kilka ksiąg rachunkowych z okresu wojny trzynastoletniej (1454–1466) z Zakonem Krzyżackim, które – mimo że często łączono je z tzw. Archiwum Ziem Pruskich – niewątpliwie wytworzone zostały w kancelarii toruńskiej i przechowywano je w archiwum w Toruniu. Źródła te – najogólniej mówiąc – zawierają rozliczenia wpływów i wydatków miasta Torunia i stanów pruskich na prowadzenie wspomnianych działań wojennych¹⁷.

Oprócz ogólnych obciążeń fiskalnych czy wojskowych na obywateli Torunia w średniowieczu nakładano też wiele innych ciężarów. Jednym z nich były szarwarki, czyli obowiązek bezpłatnego wykonania pieszo lub z koniem i wozem (zależnie od majątku danej osoby) określonych prac na rzecz miasta. Spisywano je na wąskich paskach pergaminu łączonego w długie zwoje lub na składkach papierowych, na których wyszczególniano według ulic nazwiska mieszczan oraz ciężące na nich zobowiązania¹⁸.

Ze średniowiecza z terenu Torunia zachowało się też wiele woluminów z zapisami różnych opłat uiszczanych przez przedstawicieli określonych grup zawodowych, np. kupców. Przykładem tego mogą być księgi cła funtowego (w XIX w. zinwentaryzowano je jako „Pfundzoll-Rechnung”), w których najczęściej zapisywano nazwiska kupca (niekiedy z odwzorowanymi gmerkami), ilość i rodzaj wywożonego towaru oraz wysokość uiszczanego cła¹⁹, lub też wykazy osób płacących podatki od towarów przywożonych do miasta („Von deme leytegelde”) ²⁰. Tylko Gdańska i Elbląga (później Królewca) dotyczyła sprawa poboru cła

¹⁷ AP Toruń, Katalog II IV 3, 4, 5; AP Toruń, Katalog II XVI 12b, 15, 16, 17, 18. Część z nich została wydana drukiem, np. *Księga Theudenkusa*, wyd. L. Koczy, Toruń 1937; *Księga długów miasta Torunia z okresu wojny trzynastoletniej*, wyd. K. Ciesielska, I. Janosz-Biskupowa, Toruń 1964; *Księga żołdu Związku Pruskiego z okresu wojny trzynastoletniej 1454–1466*, wyd. A. Czacharowski, Toruń 1969.

¹⁸ AP Toruń, Katalog I, nr 866 i 889; AP Toruń, Katalog II III 74; źródła te wydano: *Das Geburtshaus des Nicolaus Copernicus. Eine Niederlegung, Anhang*, wyd. A. Adolph, „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn” 4, 1882, s. 25-47; *Wykazy właścicieli domów w Starym Mieście Toruniu zobowiązanych do szarwarków miejskich z 1428 r.*, w: *Księgi szosu i wykazy obciążeń mieszkańców Starego Miasta Torunia z lat 1394–1435...*, s. 168–181; *Wykazy mieszkańców Starego Miasta Torunia obciążonych szarwarkami miejskimi z 1435 r.*, tamże, s. 182–212.

¹⁹ AP Toruń, Katalog II III 65; AP Toruń, Katalog II III 64; źródła te częściowo opublikował L. Koczy: *Materiały do dziejów handlu Hanzy Pruskiej z Zachodem*, „Rocznik Gdański” 7/8, 1935, s. 281–328.

²⁰ AP Toruń, Katalog II III 65a.

palowego pobieranego od statków za wywożone lub przywożone towary. Na czele komory palowej stało dwóch członków rady miejskiej (Pfalherren), którym podlegali m.in. pisarze prowadzący księgi i wydający przepustki. Ich zadaniem było nadzorowanie prawidłowego poboru tego podatku oraz wydatkowanie uzyskiwanych sum na konserwację i rozbudowę urządzeń portowych²¹.

Specyficzną grupę wśród pruskich archiwaliów miejskich tworzą księgi rachunkowe, a właściwie doroczne rozliczenia poszczególnych urzędów miejskich, przedkładane radzie. Najstarsze chronologicznie rękopisy ze Starego Miasta Torunia z tej serii dotyczą działalności urzędu budowlanego („Rechnungen des Bauamtes”)²², cegielnianego i wapienniczego („Rechnungen des Ziegelamtes”, „Rechnungen des Kalk- und Ziegelamtes”)²³, leśnego („Rechnungen des Stadtwaldamtes”)²⁴, masztalarskiego i fosowego („Marssal- und Grabenamtes Rechnungen”)²⁵, młyńskiego²⁶, winiarskiego („Wynamacht”)²⁷ i piwnicznego („Rechnungen des Kelleramtes”)²⁸ czy opiekuńczego (powołano go do zarządzania majątkiem ruchomym i nieruchomym sierot po obywatelach miasta, nieposiadających innych krewnych lub opiekunów). Księgi tego ostatniego urzędu dotyczą głównie pożyczania lub przekazywania w użytkowanie na określonych warunkach pieniędzy lub innego majątku sierocego konkretnej osobie oraz informują o dokonanych rozliczeniach²⁹. Wszystkie wspomniane wyżej obliczenia rachunkowe sporządzane były – przypuszczalnie na podstawie brudnopisów używanych podczas bieżącego urzędowania – przez rajców stojących na czele urzędu. Zapewne podobnie – o czym świadczą zapisy z terenu Starego Miasta Elbląga – swoje przychody i rozchody notowali urzędnicy również w innych ośrodkach miejskich z terenu Prus³⁰.

²¹ J. Tandecki, *Średniowieczne księgi...*, s. 34, zob. też *Wykaz zachowanych ksiąg* na końcu monografii; H. Samsonowicz, dz. cyt., s. 168; K. Komsta, *Gdańskie księgi wpisów*, w: *100 lat Archiwum Państwowego w Gdańsku. Sesja jubileuszowa 8 VI 2001*, red. A. Przywuska, I. Rdzanek, Gdańsk 2001, s. 203.

²² AP Toruń, Katalog II XVI 6, 14, 19.

²³ AP Toruń, Katalog II XVI 5, 9.

²⁴ AP Toruń, Katalog II XVI 13.

²⁵ AP Toruń, Katalog II XVI 7.

²⁶ AP Toruń, Katalog II XVI 10.

²⁷ AP Toruń, Katalog II XVI 3.

²⁸ AP Toruń, Katalog II XVI 11.

²⁹ AP Toruń, Katalog II III 66, 67; druk: *Księgi małoletnich z lat 1376–1429*, wyd. K. Mikulski, J. Tandecki, Toruń 2002 (*Źródła do Dziejów Średniowiecznego Torunia*, 2).

³⁰ Por. *Nowa księga rachunkowa Starego Miasta Elbląga 1404–1414*, cz. 1: 1404–1410, wyd. M. Pelech, Warszawa–Poznań–Toruń 1987, s. IX.

Oprócz wspomnianych rachunków urzędów miejskich przedkładanych w końcu kadencji radzie toruńskiej (często za pośrednictwem urzędu kamlarskiego, odpowiedzialnego za zarząd finansami miejskimi, czyli prowadzenie wszystkich spraw związanych z dochodami i wydatkami miasta), rajcom dawano do zatwierdzenia również wiele innych rozliczeń, z których zachowały się np. rachunki za przygotowanie uczyty i prezentów dla wielkiego mistrza w 1407 r.³¹ oraz inne³². Analogiczne ogólne księgi rachunkowe i inwentarzowe oraz pojedyncze rachunki przetrwały do dzisiaj – chociaż w nieco mniejszej liczbie – również wśród archiwaliów braniewskich, chełmińskich, elbląskich i gdańskich³³.

Omówione rozliczenia, przedkładane przez poszczególne urzędy miejskie i osoby prywatne, znajdowały swoje odzwierciedlenie w ogólnych sprawozdaniach finansowych przedstawianych przez radę (burmistrza i kamlarza) na zakończenie kadencji, a informujących o szczegółowych i ogólnych dochodach i wydatkach miasta w okresie sprawozdawczym. Kamlarze musieli też prowadzić przez cały okres swego urzędowania księgi, w których notowano rozliczenia bieżące³⁴. Nieco inaczej rozwiązywano te sprawy np. w Starym Mieście Elblągu, którego zachowana księga rachunkowa zawiera przychody i rozchody zarówno obydwu burmistrzów, jak i kamlarzy do spraw wewnętrznych i zewnętrznych, szafarzy bałgijskich i kilku innych urzędników, którzy otrzymywali fundusze od pierwszego kamlarza³⁵.

Mniej lub bardziej podobne woluminy występowały też – co częściowo już sygnalizowano – w innych pruskich i polskich ośrodkach miejskich (Kraków, Lublin, Poznań), chociaż w niektórych z nich spotykamy również rodzaje ksiąg typowe tylko dla miast z określonego

³¹ AP Toruń, Katalog II V 1; druk: *Rachunki z uczyty wydanej na cześć wielkiego mistrza Ulryka von Jungingen w Toruniu w 1407 r.*, wyd. B. Herdzin, P. Oliński, w: *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, red. R. Czaja, J. Tandecki, Toruń 1996, s. 295–301.

³² Zob. np. AP Toruń, Katalog II XVI 2 i 12.

³³ J. Tandecki, *Średniowieczne księgi...*, zob. *Wykaz zachowanych ksiąg* na końcu monografii.

³⁴ AP Toruń, Katalog II III 73; AP Toruń, Katalog II XVI 10, s. 41–46; AP Toruń, Katalog II XVI 76; ta ostatnia księga została opublikowana: *Księga kamlarii miasta Torunia 1453–1495...* W Głównym Mieście Gdańsku najstarsza księga kamlarska zachowała się z 1379 r.; zob. M. G r u l k o w s k i, *Najstarsza księga kamlarska Głównego Miasta Gdańska jako źródło historyczne*, w: *Komturzy, rajcy, żupani. Studia z dziejów średniowiecza*, red. B. Śliwiński, Malbork 2005 (*Studia z Dziejów Średniowiecza*, 11), s. 123–164.

³⁵ *Nowa księga rachunkowa Starego Miasta Elbląga...*, cz. 1, s. VIII–IX.

terenu³⁶. Przykładem tych ostatnich mogą być kancelarie Głównego Miasta Gdańska oraz Starego i Nowego Miasta Elbląga, w których prowadzono np. księgi gruntowe, co mogło wynikać z sięgających tu wpływów lubeckich. W Gdańsku najstarsza z nich, powstała zapewne ok. 1330 r., zaginęła. Przetrwiała dopiero analogiczna księga gdańska z 1357 r., zawierająca jednak zapiski sięgające 1330 r. (podobne księgi elbląskie zachowały się dopiero od 1417). Najstarsze źródła tego typu rozpoczynały się wstępem, a na kolejnych ich kartach wymieniono według ulic właścicieli gruntów, zapiski dotyczące zakupu i sprzedaży rent oraz czynszów z domów, a niekiedy także spisy obywateli. Przy zapisach gruntowych nazwy ulic zaznaczano na czerwono (rzadziej niebiesko), a nazwiska posiadaczy posesji inkaustem czarnym. W przypadku przejścia działki w inne ręce dane byłego właściciela wydrapywano pumeksem i w to miejsce wpisywano nazwisko aktualnego jej posiadacza. W księdze takiej dla każdej parceli rezerwowano jeden wiersz, w którym oprócz imienia i nazwiska właściciela notowano również wysokość czynszu pobieranego z konkretnej posesji. W późniejszych księgach tego typu sposób wpisów uległ pewnej modyfikacji: poszczególne strony rękopisu z góry poświęcono na zapisy dotyczące jedynie dwóch lub czterech nieruchomości, a każda z not zawierała z reguły informacje o wysokości czynszu, który ciążył na działce, nazwisku właściciela (przy jego zmianie tradycyjnie wydrapywano pumeksem stare nazwisko i wpisywano nowe) oraz innych ewentualnych obciążeniach zapisanych na parceli (hipoteki, renty). Podobny sposób redakcji tych zapisów przetrwał w prawie niezmienionej formie aż do końca interesującego nas okresu³⁷.

Wpisy o charakterze rachunkowym zamieszczono w kancelariach miast pruskich niekiedy również w niektórych innych typach ksiąg, np. radzieckich³⁸.

Niejako równolegle – w miarę rozwoju miast oraz handlu i rzemiosła – pojawiła się w omawianych ośrodkach miejskich z terenu Prus potrzeba notowania różnorodnych operacji handlowych i finansowych prowadzonych przez osoby prywatne, przede wszystkim kupców. Księ-

³⁶ M. Stankowa, *Kancelaria miasta Lublina XIV–XVIII w.*, Warszawa 1968, s. 45 n.

³⁷ J. Tandecki, *Średniowieczne księgi...*, s. 112 n.; K. Komsta, dz. cyt., s. 200–201; P. Oliński, dz. cyt., s. 111 n.; M. Grulkowski, *Najstarsze księgi gruntowe Głównego Miasta Gdańska w XIV i XV wieku. Uwagi źródłoznawcze*, w: *Miasta polskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. P. Gołdyn, Kraków 2008, s. 184 n.

³⁸ Podobnie było w miastach z innych regionów, czego przykładem może być Kraków, gdzie najstarsza nota z 1392 r. dotyczy wydatków na piwo; B. Wyrozumska, *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Kraków 1995, s. 63 n.

gowość tego typu powstała już w XIII w., najpierw w Wenecji, Genui i miastach północnowłoskich, a następnie została przejęta w innych europejskich ośrodkach handlowych. Jej rozpowszechnieniu służyły różne prace w formie małych rękopisów, mające być pomocne kupcom w czasie transakcji i podróży, jak np. rękopis z 1339 r. kupca z Florencji Franciszka Balducciego Pegolottiego „*Practica della mercatura*”. Na ziemię polskie wzory tej księgowości przysły jednak nie bezpośrednio z Włoch, ale za pośrednictwem miast niemieckich, z których wywodziła się znaczna część miejscowego kupiectwa. Praktycznie aż do XVI w. była to ciągle tzw. księgowość pojedyncza, polegająca na tym, że kupiec wpisywał do księgi kontowej (określano je często też jako księgi główne lub księgi dłużników) tylko niektóre operacje handlowe, np. dotyczące zadłużenia się odbiorców, nabywania towarów, przychodu i rozchodu towarów lub gotówki, nie księgując natomiast innych, mniej ważnych lub interesujących go operacji handlowych. W tym okresie nie sporządzano jeszcze również bilansów³⁹.

Dopiero zwiększenie różnorodności dokonywanych transakcji oraz liczby kont wraz z potrzebą określania ich sald doprowadziły do ich rzeczowego podziału oraz stopniowego rozbijania księgi na coraz liczniejsze części. W efekcie tych przemian doszło z czasem do przekształcenia księgowości pojedynczej w tzw. podwójną, w której każdemu zapisowi na jednym koncie odpowiada przeciwstawny zapis na koncie innym, co umożliwiała już m.in. sporządzanie rachunku strat i zysków czy bilansu (jako zestawienia sald wszystkich kont). Twórcą tej nowej metody księgowania był zakonnik i matematyk włoski Pacioli de Burgo, autor wydrukowanego w 1494 r. w Wenecji dzieła *Summa de arithmetica, geometria, proportioni et proportionalita*, w którym sformułował m.in. w sposób naukowy zasady teorii księgowości. Stworzony przez niego w tej pracy system księgowości podwójnej jest do dzisiaj podstawą metod księgowania. W Polsce pierwsze podręczniki tego rodzaju księgowości oraz księgi kupieckie prowadzone według tego systemu pojawiły się jednak dopiero w XVI w.⁴⁰

Ważną rolę we wprowadzeniu nowych zasad księgowości do praktyki kupieckiej na ziemiach polskich odegrał Gdańsk, będący od początku

³⁹ A. Weitnauer, *Venezianischer Handel der Fugger nach der Musterbuchhaltung des Matthäus Schwarz*, München–Leipzig 1931, s. 10; E. Wojciechowski, *Materiały archiwalne, rękopisy i stare druki gdańskie z zakresu księgowości*, „Rocznik Gdański” 15/16, 1956/1957, s. 469 n.

⁴⁰ E. Wojciechowski, dz. cyt., s. 470–471; H. Samsonowicz, *Dwa fragmenty rachunków kupieckich z XV wieku*, w: *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70. rocznicę urodzin*, Warszawa 1960, s. 267.

swego istnienia znaczącym ośrodkiem handlu w rejonie Bałtyku i Morza Północnego. Tu też zachowała się najstarsza kupiecka księga handlowa z lat 1421–1454, prowadzona systemem księgowości pojedynczej przez Jana Pisa albo – jak odczytał to nazwisko Johannes Papritz – Pijra lub Pira. Składa się ona z trzech części: w pierwszej dokonywano wpisów operacji komisowych, w drugiej – zapisywano sprzedaż towarów, a w trzeciej – ich zakupy. Poszczególnych wpisów doń dokonywano chronologicznie (co nie znaczy, że zawsze systematycznie), po uregulowaniu zaś wszystkich należności dotyczących konkretnej transakcji kasowano je poprzez przekreślenie. Autor nie zamieścił w księdze żadnych zapisów o jego pochodzeniu czy życiu prywatnym⁴¹. Także znane z drugiej połowy XV w. inne księgi kupców gdańskich prowadzone były równie prosto: wymieniano w nich z reguły imię i nazwisko kontrahenta, dane dotyczące ilości pieniędzy lub towaru, czasem informacje o formach spłaty długu, powiązaniach między kupcami czy o zasięgu danej transakcji⁴².

W rozważaniach tych – z konieczności skrótowych – zupełnie pominięto księgi rachunkowe, w których zapisywano dochody i wydatki różnych spółek kupieckich oraz korporacji o charakterze zawodowym i religijnym; te ostatnie oprócz modłów (mających zapewnić zbawienie), wzajemnej pomocy w potrzebie czy ułatwiania kontaktów towarzyskich często również pomagały w prowadzeniu różnorodnych interesów handlowych i finansowych⁴³.

Na zakończenie należy podkreślić, że na omawianych terenach zarówno w kancelariach miejskich, jak również w kantorach czy warsztatach, rachunki prowadzono początkowo przy pomocy zapisów cyframi rzymskimi, a dopiero w drugiej połowie XV w. zaczęto wprowadzać do nich – zresztą początkowo dość nieśmiało – cyfry arabskie. Przy bardziej skomplikowanych obliczeniach niekiedy dodatkowo wspomagano się abakusami, które ułatwiały różne przeliczenia. Przy ich pomocy oraz pióra, atramentu i papieru rachowano i przeliczano m.in. wartość bardzo różnych pieniędzy, co siłą rzeczy często prowadziło do wielu błędów pisarzy, zarówno *in plus*, jak i *in minus*, np. w zwyczajowych podsumowaniach dochodów i wydatków na dole strony (*summa des blat*) lub na końcu określonego rozliczenia (*summa summarum*). Rzadko – jak można przypuszczać – uchybienia takie były robione

⁴¹ B. Penndorf, dz. cyt., s. 20; E. Wojciechowski, dz. cyt., s. 471–472; J. Papritz, *Die Bedeutung des Danziger Staatsarchivs für Handelsgeschichte*, w: *Festschrift zur Feier 25-jährigen Bestehens des Staatsarchivs*, Danzig 1928, s. 114.

⁴² H. Samsonowicz, *Dwa fragmenty...*, s. 267.

⁴³ Wiącej na ten temat zob. tenże, *Późne średniowiecze...*, s. 190 n.

przez prowadzącego rozliczenia celowo. Być może w niektórych szczególnych przypadkach różnice *in plus* tłumaczyć można też obserwowaną w okresie rozliczeniowym deprecjacją monety. Niekiedy pewien wpływ na owe błędy mogły mieć również sygnalizowane już, a często występujące w takich rachunkach, skreślenia i przekreślenia (najczęściej dwiema kreskami na krzyż), występujące przy kasowaniu zapisów po uregulowaniu rachunku między jakimś wierzycielem i dłużnikiem, pośpiech pisarzy, a także ich luki w wiedzy arytmetycznej, co było wówczas – jak się wydaje – dość powszechne⁴⁴. Generalnie raczej trudno mówić o stosowaniu w średniowieczu w omawianych miastach jakiś stałych, wspólnych dla wszystkich tych ośrodków, zasad notowania w tego rodzaju woluminach. Podstawą tych zapisów była jednak z reguły – co już podkreślano – chronologia (choć nie zawsze), pozostałe zaś ich elementy wynikały raczej przede wszystkim z osobistych umiejętności i doświadczeń poszczególnych osób prowadzących określone księgi rachunkowe.

Janusz Tandecki

Bookkeeping and Accounting Books in the Towns of Mediaeval Prussia
Introduction
(Summary)

Already at the turn of the thirteenth century the ability to read, write and keep accounting books was outright indispensable among all the professions in the towns of Prussia for the correct functioning of municipal administration and among the merchants and artisans. Those requirements contributed indirectly to a relatively rapid development of mediaeval town schools and the inclusion into their curriculum of elements of teaching practical skills. The fact that at this time the oldest group of preserved official town books from Europe are sources pertaining to the fiscal activity of the councils and their offices testifies to the great role and significance of bookkeeping in the economic and social life of particular towns in the discussed territory. Material of this sort occurred in all mediaeval towns, regardless of the sort of law upon whose basis the latter were located. There appeared a parallel need for noting down assorted trade and financial operations conducted by private persons. Bookkeeping of this variety emerged already in the thirteenth century in Venice, Genoa and the towns of north Italy, and subsequently was adopted in other

⁴⁴ Por. *Księga Theudenkusa...*, s. XXXIII; *Księga kamlarii miasta Torunia 1453–1495...*, s. 79, 94, 95 n.; *Księga długów miasta Torunia...*, s. XI–XII, XVI; *Nowa księga rachunkowa Starego Miasta Elbląga...*, cz. 1, s. X; H. Samsonowicz, *Późne średniowiecze...*, s. 200.

European trade centres. Models of such bookkeeping came to Poland not directly from Italy but through the intermediary of German towns from which a considerable part of the local merchants arrived. For all practical purposes, until the sixteenth century so-called single entry bookkeeping predominated. Initially, accounts were kept by town chanceries, counting houses or workshops with the help of records using Roman numerals; Arabian counterparts were not introduced until the second half of the fifteenth century.

Janusz Tandecki – Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; e-mail: tandecki@umk.pl